

Strażak, który... wypala

Data publikacji: 19.02.2020 14:24

Dziś (19.02) w Technikum Budowlanym w Cieszynie odbyło się spotkanie z Krzysztofem Skubikiem - zawodowym strażakiem, który po godzinach zajmuje się pirografią, czyli sztuką wypalania obrazów w drewnie. Co ciekawe, jego prace trafiają często do bardzo znanych osobistości.



Krzysztof Skubik podczas pracy. Fot. KR/ox.pl

- Pirografia to jedna z najstarszych technik zdobienia starych, drewnianych mebli, mis drewnianych i innych tego typu przedmiotów. Z czasem została wyparta przez płyty wiórowe, laminaty, ceramikę, glinę - mówił o swoim zajęciu Krzysztof Skubik.

Jak podkreślał twórca obrazów w drewnie, do ich wykonywania nie jest potrzebny kosztowny inwentarz. - **Urządzeniem, które służy do wykonywania pirografii, jest zwykła lutownica z wymiennymi grotami. Są też oczywiście pirografy z regulacją temperatury, różnego typu palniki, które albo przyciemniają tło albo można dzięki nim uzyskać konkretną ciemną barwę** - wyjaśniał.

Skubik mówił też uczniom i uczennicom cieszyńskiego technikum o początkach swojej przygody z pirografią. - **Zaczynałem jakieś 6 lat temu - kolega, który jest myśliwym, chciał sobie wypalić na drzwiach głowę jelenia. Pozwolił mi dokończyć tę pracę i powiedział później, że tak mi dobrze poszło, że mógłbym na tym zarabiać. Zaświeciła mi się lampka w głowie - pojechałem na Lubelszczyznę, w moje rodzinne strony, gdzie mam siostrę, która jest dyrektorką domu kultury. Pokazałem jej prace, a ona mówi: kto ci to będzie kupował? A ja jej - no to patrz. Po roku odezwał się do mnie Teleexpres, zostałem gościem Galerii Ludzi Pozytywnie Zakręconych. Po dwóch latach przyjechało do mnie TVN24. Potem odezwał się do mnie Łukasz Piszczek, Kuba Błaszczkowski, Agnieszka Rylik, Krzysztof "Diablo" Włodarczyk, Mariusz Pudzianowski, Krzysztof Skiba, Oddział Zamknięty.**

Obok prac autorstwa Krzysztofa Skubika, wystawione były także dzieła dwójki uczniów Technikum Budowlanego w Cieszynie - Przemysława Gaszczyka i Mikołaja Wacha.

KR